

„Solidarność” pisze do MEN

NIE PSUJCIE OŚWIATY!

- Oświata jest dobrem całego narodu, nie jest wydatkiem finansowym, ale ważną i niezbędną inwestycją w przyszłość młodego pokolenia. Nie możemy pozwolić, aby krótkowzroczne i nieprzemyślane zmiany doprowadziły do dalszego obniżenia jakości kształcenia pokoleń Polaków - mówi Ryszard Proksa przewodniczący Sekcji Krajowej Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” podczas pikiet, która została zorganizowana 18 czerwca pod gmachem Ministerstwa Edukacji Narodowej.

Związkowcy przekazali petycję wzywającą Rząd RP do podjęcia natychmiastowych działań, które położą kres dalszemu pogarszaniu jakości polskiej edukacji (pełny tekst publikujemy poniżej).

- Postanowiliśmy szerzej nagłośnić sprawę Karty Nauczyciela i statusu zawodowego nauczycieli w związku z ujawnieniem wyników badań czasu pracy nauczycieli. Okazuje się, że średni czas pracy nauczycieli wynosi 46 godzin i 40 minut i nie są w to wliczone, ku naszemu zdumieniu, międzylekcyjne przerwy - mówi Ryszard Proksa.

★ ★ ★

Petycja, przekazana 18 czerwca 2013 roku minister edukacji narodowej Krystynie Szumilas

Sekcja Krajowa Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” wzywa Rząd RP, który ponosi konstytucyjną odpowiedzialność za stan oświaty w naszym kraju, do podjęcia natychmiastowych działań, które położą kres dalszemu pogarszaniu jakości polskiej edukacji.

Uważamy, że obecna dramatyczna sytuacja w polskiej oświacie jest efektem nowelizacji ustawy o systemie oświaty, dokonanej z inicjatywy Rządu RP przez Parlament RP.

Zmiana ustawy i wynikające z niej rozporządzenia MEN już zaowocowały masową likwidacją szkół i placówek, a dalsze ich wprowadzanie grozi:

- 1) obniżeniem jakości kształcenia,
- 2) segregacją edukacyjną i społeczną uczniów, wynikającą z prywatyzacji szkół,
- 3) dalszym ograniczaniem roli nadzoru pedagogicznego,
- 4) dyskredytacją prestiżu zawodu nauczyciela.

Jedyną przesłanką obecnych zmian jest trudna sytuacja budżetowa, będąca efektem polityki finansowej państwa i w żadnym wypadku nie wpływa na podniesienie jakości pracy szkół i warunków pracy nauczycieli i pracowników oświaty.

Sekcja Krajowa Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” domaga się:

- 1) zwiększenia nakładów na oświatę,
- 2) zaprzestania likwidacji szkół,
- 3) opracowania standardów oświatowych,
- 4) ograniczenia samowoli organów prowadzących poprzez wzmocnienie kompetencji organów sprawujących nadzór pedagogiczny,
- 5) objęcia przedszkoli subwencją oświatową,
- 6) objęcia Kartą Nauczyciela wszystkich nauczycieli bez względu na organ prowadzący daną szkołę lub placówkę oświatową,
- 7) przywrócenia Karty Nauczyciela w placówkach opiekuńczo-wychowawczych.

W związku z wynikami badania czasu pracy nauczyciela, przeprowadzonymi przez Instytut Badań Edukacyjnych, domagamy się:

- 1) dostosowania zakresu zadań i obowiązków nauczycieli tak, aby ich tydzień pracy nie przekraczał 40 godzin tygodniowo,
- 2) przywrócenia nauczycielom uprawnień do przechodzenia na wcześniejszą emeryturę,
- 3) wycofania dodatkowych niepłatnych godzin zajęć edukacyjnych dla nauczyciela (art. 42 ust. 2 pkt 2KN) tzw. „godzin karcianych”,
- 4) określenia w Karcie Nauczyciela pensum dla pedagogów, psychologów, logopedów,
- 5) ograniczenia biurokracji szkolnej.

Oświata jest dobrem całego narodu, nie jest wydatkiem finansowym, ale ważną i niezbędną inwestycją w przyszłość młodego pokolenia. Nie możemy pozwolić, aby krótkowzroczne i nieprzemyślane zmiany doprowadziły do dalszego obniżenia jakości kształcenia pokoleń Polaków.

Z poważaniem,
Przewodniczący SKOiW NSZZ „Solidarność”
RYSZARD PROKSA

Przygnębiający raport

W OGNIE EUROPY

Rada Komisji Europejskiej opublikowała zalecenia w sprawie krajowego programu reform Polski z 2013 roku. Nie jest to lektura łatwa i przyjemna...

Polska znajduje się na trzecim miejscu w Unii Europejskiej pod względem wymuszonego zatrudnienia na czas określony, w szczególności wśród osób w wieku 15-24 lat. Według autorów raportu, działania podejmowane przez rząd w celu przeciwdziałania temu zjawisku są zdecydowanie niewystarczające. *Pomimo powtarzającego się argumentu, że umowy na czas określony pozwalają bezrobotnym wejść na rynek pracy, a następnie uzyskać umowę na czas nieokreślony, najwyraźniej nie jest tak w przypadku większości pracowników w Polsce - czytamy w raporcie.* Pracownicy czasowi mają często mniejszy dostęp do szkolenia zawodowego, a ich wynagrodzenie jest dużo niższe. Powszechnie jest także stosowanie przedłużanych umów „śmięciowych”, przewidujących dużo mniejsze prawa w zakresie ochrony socjalnej. Według rządowego sprawozdania „Młodzież 2011”, ponad 50 procent młodych pracowników jest zatrudnionych na podstawie takich umów. Doprowadziło to do tego, że mamy jeden z najwyższych w UE odsetek ubóstwa wśród pracujących.

Perspektywy wzrostu zostały ograniczone przez niewielki udział wydatków pobudzających ten wzrost (na kształcenie, badania i innowacje). Całkowity stosunek wydatków na badania i rozwój do PKB w Polsce jest jednym z najniższych w UE.

Bezrobocie osób młodych rośnie, co jest w dużej mierze skutkiem niedostatecznego dopasowania wyników nauczania do potrzeb rynku pracy. Oprócz tego, Polska boryka się również z niskim poziomem zatrudnienia wśród starszych pracowników. Starania rządu skoncentrowane są na wdrożeniu programu „Maluch”. Liczba złobków wzro-

śla niemal dwukrotnie w ostatnich dwóch latach, ale w porównaniu z innymi państwami jest wciąż bardzo niska i nie zaspokaja istniejącego zapotrzebowania.

Ograniczenia w dostępie do opieki, a także brak oszczędności kosztowej to najpoważniejsze problemy polskiej służby zdrowia. Wydatki na opiekę zdrowotną mają znacząco wzrosnąć w perspektywie średnio- i długoterminowej z powodu starzenia się społeczeństwa, co zwiększy ciężar spoczywający na finansach publicznych.

Kolejną przeszkodą dla wzrostu gospodarczego jest słabo rozwinięta infrastruktura transportowa. Nastąpił pewien postęp w realizacji dużych projektów z zakresu infrastruktury drogowej, ale podupadająca infrastruktura kolejowa wymaga znacznych i coraz większych inwestycji.

Funkcjonowanie polskiej administracji publicznej także zostało ocenione dużo poniżej unijnej średniej. Do najważniejszych problemów należą między innymi: skomplikowany system podatkowy, wydłużanie się czasu trwania postępowań w sprawach cywilnych i handlowych oraz długie postępowania upadłościowe. Rada przeanalizowała program konwergencji Polski na lata 2012-2016 oraz zaleciła podjęcie licznych działań mających na celu między innymi wzmocnienie i wdrożenie strategii budżetowej na rok 2013 i kolejne lata, zwiększenie wysiłków na rzecz obniżenia bezrobocia osób młodych, kontynuowanie wysiłków na rzecz zwiększenia udziału kobiet w rynku pracy, uproszczenie egzekwowania umów i wymogów dotyczących pozwoleń budowlanych oraz obniżenie kosztów przestrzegania przepisów prawa podatkowego. (sis)

PRZEGLĄD INFORMACJI ZWIĄZKOWYCH

Ciąg dalszy ze str. II

Z decyzji Trybunału cieszy się szef „Solidarności” Piotr Duda. - *Odwoływanie się tych ludzi, którzy przecież zniechwalali społeczeństwo, a często dopuszczali się zbrodni, to wyjątkowa hipokryzja. Cieszę się z takiej postawy Trybunału. Gdyby w Strasburgu zasiadali polscy sędziowie, byli esbecy pewnie by wygrali. Na szczęście to nie polski wymiar sprawiedliwości -* podkreśla przewodniczący KK.

● (10.06.2013) Trwa zbieranie podpisów pod obywatelskim projektem ustawy „Wolna Niedziela”. Komitet Inicjatywy Ustawodawczej Ustawy „Wolna Niedziela” musi zebrać 100 tysięcy podpisów pod projektem wprowadzającym zakaz pracy w placówkach handlowych w każdą niedzielę. - *Nad sytuacją, w której niedziela stała się kolejnym dniem powszednim, ubolewamy chyba wszyscy - uważa Krzysztof Steckiewicz, pełnomocnik komitetu. - Tysiące pracowników handlu zmuszanych jest do rozłąki z rodzinami i spędzania tego świętecznego dnia w pracy. Dlatego postanowiliśmy powołać inicjatywę ustawodawczą, by podjąć próbę uregulowania prawnego tego niekorzystnego stanu rzeczy -* dodaje.

Akcję poparł również przewodniczący KK Piotr Duda. - *Wolne niedziele w handlu to od lat twardy postulat „Solidarności” - przypomina przewodniczący. - Trzeba wspierać każdą taką inicjatywę, aby jak najwięcej pracowników niedzielę spędzało z rodziną.*

● (10.06.2013) Pracownicy sądów i prokuratur w całej Polsce protestowali przeciwko niskim wynagrodzeniom. Akcja polegała m.in. na honorowym oddawaniu krwi i korzystaniu z urlopów na żądanie. Organizatorem protestu był Związek Zawodowy Prokuratorów i Pracowników Prokuratury RP. Akcję wsparła „Solidarność” pracowników sądownictwa. - *Podobnie jak koledzy z prokuratury nie mamy prawa do strajku. Protestujemy razem, bo mamy identyczne problemy. Nasze wynagrodzenia stoją w miejscu od wielu lat, coraz trudniej jest nam utrzymać rodziny, a w Ministerstwie Sprawiedliwości nikt się tym nie interesuje -* mówi Edyta Odyjas, przewodnicząca sądowniczej Solidarności.

● (13.06.2013) Na wniosek „Solidarności” Trybunał Konstytucyjny uznał za niezgodne z ustawą zasadniczą rządowe zmiany dot. norm czasu pracy osób niepełnosprawnych. Chodzi o zmianę polegającą na wydłużeniu z 7 do 8 godzin na dobę oraz z 35 do 40 godzin tygodniowo wymiaru czasu pracy osób legitymujących się orzeczeniem o znacznym lub o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności. TK przyznał rację „S”, że wydłużenie czasu pracy osób niepełnosprawnych pogarsza m.in. ich sytuację prawną, prowadzi do częściowego demontażu systemu rehabilitacji zawodowej.

● (17.06.2013) Wchodzą w życie nowe przepisy dotyczące urlopów rodzicielskich. Oboje rodzice, w zależności od potrzeb, mogą wykorzystać 26-tygodniowy płatny urlop rodzicielski. Oznacza to, że płatne wolne od pracy na opiekę nad dzieckiem przysługuje przez 52 tygodnie. Urlop może być wykorzystany w trzech częściach, z których każda musi przypadać bezpośrednio po poprzedniej i musi być wykorzystywana w wymiarze co najmniej 8 tygodni. W przypadku złożenia zaraz po porodzie wniosku o udzielenie bezpośrednio po podstawowym urlopie macierzyńskim dodatkowego urlopu macierzyńskiego w pełnym wymiarze, a bezpośrednio po nim - urlopu rodzicielskiego, też w pełnym wymiarze, przez cały ten czas zasiłek będzie wynosił 80 procent podstawy wymiaru. Jeżeli matka nie złoży takiej deklaracji, to wysokość zasiłku będzie wynosić 100 procent za okres podstawowego i dodatkowego urlopu macierzyńskiego oraz 60 procent podstawy wymiaru za okres urlopu rodzicielskiego.

● (19.06.2013) Wynagrodzenie w maju wzrosło o 2,3 procent, w porównaniu do maja roku ubiegłego - poinformował Główny Urząd Statystyczny. Analitycy spodziewali się wzrostu o 2,55 procent. Niestety, w porównaniu maja do kwietnia br. odnotowano spadek wynagrodzeń o 3,4 procent. Przeciętne miesięczne wynagrodzenie w sektorze przedsiębiorstw w maju 2013 roku wyniosło 3699,67 zł bez wyjątku nagród z zysku. Presja płacowa utrzymuje się na niskim poziomie, a wysokie bezrobocie ogranicza siłę przetargową pracowników. W przedsiębiorstwach w maju było zatrudnionych blisko 5,48 miliona osób. Oznacza to, że zatrudnienie spadło o 0,9 procent w porównaniu do ubiegłego roku, a w ujęciu miesięcznym pozostało bez zmian. Inflacja w maju wzrosła o 0,5 procent licząc rok do roku.

● (20.06.2013) W maju wartość produkcji przemysłowej była o 1,8 procent niższa niż rok wcześniej - informuje „Rzeczpospolita”. Jednym z powodów spadku jest niższy popyt krajowy i zagraniczny. Najtrudniejsza sytuacja panuje w budownictwie. Mimo poprawy pogody, produkcja w tym sektorze w maju spadła aż o 27,6 procent. Jest to najgorszy wynik od 1996 roku. Dane z gospodarki nie wskazują, aby wzrost w bieżącym kwartale miał być szybszy niż 0,5 procent zanotowane w I kwartale - ostrzega gazeta.